NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

Cena 15 gr

Rok X — Niedziela 27 listopada 1932 r. — № 327

KURJER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

PODPALACZE POKOJU EUROPEJSKIEGO

Zamach na premjera Herriota w Bretanji nabiera coraz bardziej rewelacyjnego charakteru. Jasnem się staje jak na dłoni, że poza słabutką grupą trzydziestu separatystów bretońskich ukrywa się zbrodnicza propaganda niemiecka.

Aresztowanie szpiegów niemieckich

W pobliżu portu wojennego w Lorient w Bretanji aresztowano dwóch Francuzów, pozostających, jak wynika ze szczegółów śledztwa, na usługach wywiadu niemieckiego. Aresztowani „porucznik rezerwy", 41-letni Adam i „urzędnik" 21-letni Mellon mieli przy sobie aparat radjowy, szpulkę z drutem telegraficznym, mapy sztabowe południowej Bretanji, lornety, rękawiczki kauczukowe i t. d. Okazuje się, że obaj są wysłannikami niemieckiego wywiadu szpiegowskiego, zbierającego wiadomości wojskowe o Francji i mającego siedzibę w 15 okręgu miasta Paryża. Władze bezpieczeństwa przedsięwzięły natychmiast energiczną akcję w celu wyświetlenia dalszych szczegółów i ostatecznego zlikwidowania całej szajki.

Opiekun mniejszości narodowych

Śledztwo dopiero wyjaśni, czy i jaki związek zachodzi pomiędzy zaaresztowanymi szpiegami niemieckimi, a jednoczesnym zamachem na premjera Herriota; trudno jednak przypuszczać, by łączności takiej nie było.

Natychmiast po niedzielnym zamachu na pociąg, wiozący Herriota, wskazano na „nadawców" ruchu separatystycznego w Bretanji; są to Niemcy! Szef policji kryminalnej Francji Ducloux twierdza, że na terenie Bretanji separatyzm krzewią agenci hitlerowcy. Jeden z takich agentów został już przed zamachem zdemaskowany. Jest nim dr. Albert Koerber, który w Paryżu zajmował stanowisko korespondenta głównego organu Hitlera, monachijskiego „Voelkischer Beobachter" — równocześnie przy pomocy wielkiego sztabu [illegible] separatystyczne odruchy [illegible] Francji i był [illegible] „mniejszości narodowych". „Voelkischer Beobachter" bardzo obrażonym tonem stwierdza, że „od roku Koerber nie był już współpracownikiem organu Adolfa Hitlera". Niemniej badany ostatnio w sprawie swych stosunków z Koerberem, jeden z oskarżonych separatystów bretońskich Jeusse przyznał się, iż istotnie w lutym ub. roku udał się do Paryża do Koerbera, z którym łączyły go stosunki „prasowe". Powodem tej wizyty była jednak chęć udania się do Monachjum, gdzie Jeusse zamierzał pracować jako malarz witraży.

W Monachjum, jak wiadomo, urzęduje w Brunatnym Domu — bóstwo Hitlerowców sam Adolf „Wielki".

Czerwona willa

Jak donosi jedno z pism stwierdzono dalej, że niektórzy separatyści bretońscy byli zamieszani przed dwoma laty w głośną aferę „czerwonej willi" w Coursville pod Paryżem, o której to aferze pisaliśmy w swoim czasie obszernie. Wykryto wówczas sztab tajnej organizacji hitlerowsko - komunistycznej, działającej na terenie Francji. Opakowanie ładunku dynamitowego, którego szczątki znaleziono na torze kolejowym, jest identycznie takie same, co opakowania znalezione w piwnicach sławnej czerwonej willi. Stwierdzono również, że Herriot otrzymał poprzednio listy z pogróżkami z „Irlandji, zapowiadające terror za prześladowanie Bretończyków. Warto przypomnieć, że akcja rewolucyjna Irlandji przygotowywana była w czasie wielkiej wojny — w Berlinie.

Zamach na Herriota będzie miał jak najpoważniejsze następstwa; otworzy oczy tym Francuzom, którzy pozwolili się odurzyć trującym gazom „pacyfizmu" francusko-niemieckiego. Niemcy chcieli zamachem bretońskim wprowadzić w czyn bojową zasadę: „Mors tua — vita mea" — Śmierć twoja — mojem życiem.

Za separatystami — agitacja niemiecka

Zasada ta przeciw nim się zwraca: W Genewie Francja bardziej stanowczo niż kiedykolwiek oświadcza, po zamachu na swego premjera, że na równość zbrojeń pod żadnym warunkiem zgodzić się nie może. W kilka godzin po tym wstrząsającym wypadku Herriot oświadczył: sprawców zamachu należy szukać wśród separatystów bretońskich — za których plecami stoi... agitacja niemiecka, rozpętująca w Bretanji wrogi Francji ruch odśrodkowy. Słowa jego zelektryzowały opinję publiczną nietylko we Francji, lecz również i na całym świecie. Poczęto się interesować zarówno ruchami separatystycznemi we Francji, jak i ukrytemi sprężynami, działającemi właśnie na te ruchy odśrodkowe.

Obecnie we Francji możemy mówić o trzech środowiskach, w których pleni się separatyzm. W każdem z tych środowisk oczywiście o innem natężeniu, innym charakterze, innych powodach i zabarwieniu. Najsilniej występuje ten prąd w Alzacji. Jest to zrozumiałe, jeśli uwzględnimy, że wschód Francji wysuniętą, graniczącą częścią z Niemcami, częścią z trójjęzyczną Szwajcarją, no i że od r. 1871 do 1918, a więc przez niemal 50 lat była okupowana przez Niemców...

Na analogiczną działalność „opozycji narodowej" w Alzacji i na Pomorzu mieliśmy, niestety, bardzo często sposobność zwracania uwagi naszych czytelników.

Agentury berlińskie

Ostatni zamach na Herriota daje odpowiedź na pytanie: kto podnieca ten ruch, kto go moralnie i finansowo krzewi. Dziś niema najmniejszej wątpliwości, że Berlin opiekował się i kierował przez swe agentury całą akcją separatystyczną.

Obecnie Francja na własnej skórze przekonuje się, że głównym popleczniklem wszelkich knowań antypaństwowych na gruncie mniejszości narodowych jest — Berlin. Żarliwość, z jaką Niemcy od 12 lat grają rolę protektora „mniejszości narodowych" — była zawsze bardzo podejrzana. Ale gdy z kół polskich o tem mówiono w Genewie, czy Paryżu, czy w Londynie — spotykano się z niedowierzaniem. Teraz Francuzi naocznie przekonują się o tem, o czem u nas oddawna wiadomo: w Berlinie znajduje się centrala „akcji", obejmującej całą Europę od Zbrucza, po brzegi Bretanji — od Ukraińskiej Organizacji Wojskowej; po separatystów francuskich, która macza palce wszędzie gdzie wietrzy tendencje odśrodkowe i wywrotowe.

Zbrodnicza działalność

Nietylko we Francji i w Polsce, lecz i na innych ziemiach graniczących z Niemcami pleni się chwast „mniejszościowo - separatystyczny". W Czechosłowacji odbył się niedawno charakterystyczny proces berneński przeciw organizacjom hitlerowskim, którym udowodniono zdradę stanu i fakt finansowania antipaństwowej działalności przez Niemców. W Belgji zaś niektóre odłamy ruchu flamandzkiego noszą wyraźną cechę inspiracji berlińskiej, który niewątpliwie umaczał palce w krwawych rozruchach na terenie belgijskim.

Obecnie działalność „zagraniczną" Niemiec poznaje Francja. Poznaje przez akty terroru, wobec których jej nie pozostanie nic innego do zrobienia, jak to, co myśmy zrobić musieli: sparaliżować rozkładowe działanie niemieckiej roboty przy pomocy jak najenergiczniejszych środków, i zdusić ją najenergiczniej: „Mors tua — vita mea"!

Nietylko bowiem o własne życie chodzi — lecz o ochronę najświętszych praw i postulatów sprawiedliwości!

Dłużnicy Ameryki nie chcą płacić

LONDYN, 26.11. Dzienniki dzisiejszej omawiają odpowiedź amerykańską na noty mocarstw w sprawie długów.

Jest rzeczą znamienną, że „Times" nie zamieścił artykułu wstępnego w tej sprawie, lecz ograniczył się do notatki w dziale handlowym, stwierdzającej, że wiadomości jakoby Anglja nie posiadała dolarów na zapłatę raty grudniowej są niezgodne z prawdą.

„Financial News" wyraża przekonanie, że Anglja zapłaci 15 grudnia, lecz zaznacza, że dłużnicy kontynentalni nie chcą i nie mogą płacić. Dlatego też nadzieje amerykańskie na otrzymanie należności mogą się okazać płonne, o ile chodzi o te państwa. Nie ulega kwestji, że Anglja w przyszłości nie będzie mogła wykonać po stanowień Baldwina. Konflikt w sprawie długów wojennych opóźnia poprawę gospodarczą świata conajmniej o pół roku, jeżeli nie o dłużej.

„Daily Herald" zwraca się przeciwko twierdzeniu, jakoby Anglja nie mogła spłacić, lub też musiała ogłosić niewypłacalność po uiszczeniu raty grudniowej. Zapewne powstaną wielkie trudności, ale tem niemniej rata będzie zapłacona.

PARYŻ, 26.11. „Matin" omawiając odpowiedź amerykańską zaznacza, że jeżeli kongres amerykański jest instancją decydującą w sprawie długów, to samo odnosi się do parlamentów Anglji i Francji. W tych warunkach ostatnie słowo należy do ciał ustawodawczych tych obu krajów.

Przy tej samej wartości kalorycznej lecz znacznie tańsze od węgla

BRYKIETY WĘGLOWE

dostarcza ze swoich składów

LUBELSKI SYNDYKAT ROLNICZY

SPÓŁKA AKCYJNA

Krakowskie Przedmieście № 64

WYGODA! OSZCZĘDNOŚĆ! KONTROLA!

Sklep czynny do godz. 7 wieczór.

ISTOTA KRYZYSU

O obecnym kryzysie wiele się mówi, a jeszcze więcej się pisze. Naogół sądzi się, że kryzys obecny ma podłoże czysto ekonomiczne t. j. gospodarcze. Wyraża się przekonanie a czynią to nawet wybitni mężowie stanu, że kryzys który cały świat przeżywa ma charakter wyłącznie konjunkturalny, to znaczy, że zależny on jest od złej konjunktury gospodarczej i skończyć się powinien, skoro tylko warunki ekonomiczne zmienią się na lepsze.

Z takiego wychodząc założenia, wysuwa się pod adresem społeczeństwa, któremu kryzys coraz więcej daje się we znaki, hasło przetrwania, a z drugiej strony objawom wzmagającego się kryzysu usiłuje się zapobiedz za pomocą takich środków, jak tworzenie coraz to nowych karteli, monopoli i t. d., co w rezultacie nie tylko, że nie przynosi żadnej poprawy, ale jeszcze więcej pogłębia istniejące ciężkie położenie gospodarcze. Ekonomiści, którzy w ten sposób zapatrują się na kryzys nie widzą, czy też nie chcą widzieć tego rzucającego się w oczy zjawiska, że kryzys obecny nie jest przesileniem dotyczącem jednej tylko dziedziny ekonomicznej, ale jest kryzysem zarówno politycznym, jak i moralnym, bo, sięgającym nawet samych systemów wierzenia.

Istnieje przedewszystkiem ścisły związek pomiędzy objawami kryzysu gospodarczego a kryzysem politycznym. Wiadomo przecież, że wzrastająca nędza pogłębia kryzys polityczny, wywołując coraz większe niezadowolenie mas cierpiących biedę, które stają się w ten sposób podatne dla propagandy haseł wywrotowych, czego najlepszy dowód mamy chociażby z ostatnich wyborów niemieckich, które przyniosły komunistom, aż 100 mandatów, lub też z wyborów Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, w których dotychczasowy prezydent Hoover poniósł kompletną porażkę dzięki temu tylko, że nie mógł sobie dać rady z szalejącym kryzysem gospodarczym. Z drugiej strony jednak nie może ulegać wątpliwości, że kryzys gospodarczy został w znacznej mierze spowodowany kryzysem politycznym, jak to najlepiej widać na przykładzie takich wypadków politycznych, jak przewrót komunistyczny w Rosji oraz rewolucja w Chinach, następstwem których stało się zamknięcie olbrzymiego rynku rosyjskiego orez chińskiego dla importu towarów zagranicznych, a przez to samo znaczne zmniejszenie się ogólnoświatowej konsumpcji, które to zjawisko ekonomiści uważają za jeden z głównych objawów przesilenia gospodarczego.

Tutaj możemy zaryzykować twierdzenie, że gdyby nie rewolucja komunistyczna w Rosji, która przed wojną była jednym z największych odbiorców najróżnorodniejszych towarów pochodzenia zachodnio-europejskiego jak również nie rozterki wewnętrzne w Chinach, kryzys gospodarczy przynajmniej w Europie nie przybrałby takich kolosalnych rozmiarów, jak obecnie.

Komunistyczna bowiem rewolucja rosyjska spowodowała nie tylko, jak to już zaznaczono, zamknięcie swego rynku, ale starała się pozatem o pogłębienie powstałego w państwach o ustroju kapitalistycznym kryzysu ekonomicznego przez stosowanie t. zw. dumpingu t. j. rzucanie na rynki europejskie ogromnych ilości swoich produktów rolniczych i przemysłowych po cenach nietylko znacznie niższych od cen notowanych na rynkach światowych, ale nawet własnych kosztów produkcji. Jeżeli dalej będziemy doszukiwać się przyczyn takiego zjawiska np., że państwa zasobne w kapitały, jak Francja i Stany Zjednoczone, robią trudności w udzielaniu pożyczek państwom odczuwającym dotkliwy ich brak, jak np. Polsce, to przyjdziemy do wniosku, że na przeszkodzie temu stoją niepewność w stosunkach międzynarodowych oraz przesilenia wewnętrzno - polityczne w państwach, które chciałyby pieniadze pożyczyć,—a więc znowu wychodzą na jaw przyczyny czysto polityczne. Z powyższego przekonać się możemy, że istnieje ścisła zależność światowego przesilenia gospodarczego od tych czy innych monentów politycznych, na które przedewszystkiem powinna być zwrócona uwaga, jak przez ogół społeczeństwa tak i ze strony odpowiedzialnych mężów stanu.

Pozostaje wreszcie jedna z najważniejszych dziedzin w życiu społeczeństwa — dziedzina moralna, u której kryzys czasów obecnych poczynił kolosalne spustoszenia. Rozkład moralny szerzy się nie tylko wśród starszych, ale co najgorsze, wśród młodzieży, która jest przecież przyszłością narodu. Spotykamy się na każdym niemal kroku jak w stosunkach międzynarodowych, tak i w zwykłych codziennych stosunkach między ludźmi z egoizmem jaknajdalej posuniętym, dążeniem do zaspokojenia za wszelką cenę własnych potrzeb materjalnych, brakiem poświęcenia się, wyrzeczenia się własnej korzyści dla dobra bliźniego czy też ogółu, brakiem jednym słowem czynów bezinteresownych i zanikiem nawet niejednokrotnie normalnych instynktów ludzkich.

Jeżeli do tego wszystkiego dodamy jeszcze obojętność w sprawach dotyczących religji, a nawet coraz częściej powtarzających się objawów jawnej walki z religją (akcja bezbożników, sekty satanistów i t. d.) oraz poczytność piśmideł pornograficznych i kryminalistycznych (rozmaite „Tajne Detektywy", romanse Pitigrillego), których celem jest stopniowe zatruwanie duszy społeczeństwa, to dopiero nabrać możemy pojęcia o rozmiarach przeżywanego kryzysu. Należy stwierdzić w końcu, że przesilenie gospodarcze jest tylko najbardziej widoczną i najdotkliwszą częścią obecnego kryzysu, istotą zaś jego jest poprostu załamanie się ustroju i życia państw zachodniej Europy.

Z tego też powodu uważamy ten kryzys za kryzys cywilizacji zachodnio - europejskiej, opartej na indywidualiźmie i materjaliźmie, mających swe źródło w ideologji wielkiej rewolucji francuskiej.

Anglja ma pieniądze

na zapłacenie raty długu

LONDYN, 26.11. W miarodajnych kołach amerykańskich w Londynie zapewniają, że Wielka Brytanja posiada wystarczające fundusze, by wywiązać się ze swych zobowiązań w dniu 15 grudnia. W kołach tych wskazują przedewszystkiem na fakt, że skarb brytyjski nagromadził zapas 125 miljonów dolarów, które zdeponowane są w Federal Reserve Bank w Nowym Jorku.

Japończycy protestują

TOKJO, 26.11. Wiadomość, pochodząca ze źródeł chińskich, która ukazała się w prasie londyńskiej o rzekomych masakrach Chińczyków w Mandżurji, dokonanych przez wojska japońskie, wywołała w Tokjo wielkie oburzenie. Wiadomość jest jak najkategoryczniej demontowana w sposób oficjalny jako pozbawiona wszelkich podstaw i całcowicie zmyślona w celu wywarcia wpływu na tok obrad genewskich.

Zniesienie prohibicji w Ameryce

LONDYN, 26.11. Z Waszyngtonu donoszą, że przywódcy stronnictwa republikańskiego i demokratycznego w Kongresie postanowili odbyć debatę w sprawie zniesienia ustawy prohibicyjnej w dniu 5 grudnia.

2 tys. bomb spiskowców

LONDYN, 26.11. Z Buenos Aires donoszą, że policja wykryła na jednem z przedmieść tajny arsenał broni, w którym znajdowało się przeszło tysiąc bomb.

Aresztowano 20 terorystów.

Następny numer ukaże się we wtorek.

Zagadnienia obrony przeciwlotniczej a pracownicy Magistratu [3])

Wrażenia z odczytu zastępcy komisarza rządowego m. Lublina p. J. Jaworskiego, wygłoszonego dla pracowników miejskich w sali Rady Miejskiej.

(Dokończenie).

Na zabezpieczenie zbiorowe składa się:
pouczenie ludności o zachowaniu się podczas napadu,
przygotowanie sprzętu ochronnego,
wyszkolenie drużyn obrony przeciw gazowej,
uszczelnienie pomieszczeń,
budowa schronów,
zabezpieczenie zwierząt domowych,
zabezpieczenie żywności.

Pouczenie ludności o zachowaniu się podczas napadu, zajmuje się jak już słyszeliśmy L. O. P. P., powinniśmy zatem w naszych wszystkich organizacjach, szkołach, a następnie przy każdej sposobności, urządzać odczyty i pokazy na omawiany temat.

Przygotowaniem sprzętu ochronnego, muszą się zająć poszczególne instytucje dla personelu, który będzie miał do wykonania specjalne zadanie służbowe, natomiast reszta personelu i ludności zmuszona będzie sam o zaopatrzyć się w niezbędny sprzęt.

Szczegółowych informacji udziela L. O. P. P. Wyszkolenie drużyn obrony przeciwgazowej zajmuje się L.O.P.P. i Polski Czerwony Krzyż.

Naszem zadaniem jest ułatwić pracę powołanym do szkolenia instytucjom i organizować kursy w porozumieniu z temi instytucjami. Chodzi tu o służby:

a) sanitarno ratowniczą, o które już mówiliśmy uprzednio ogólnie, a tutaj chodzi o podkreślenie specjalnie obrony przeciwgazowej,
b) odkażającej, mającej na celu wykrycie rodzaju użytych gazów, odkażanie terenów i pomieszczeń,
c) obsługi schronu i pomieszczeń uszczelnionych. Zaznaczyć tu należy, że z obsługą tą powinna być zaznajomiona cała ludność, gdyż w każdym domu musi być przygotowane pomieszczenie uszczelnione, jeżeli obrona ma być wystarczająco przygotowaną.

Nadto musimy szkolić specjalne drużyny dla Obrony przeciwpożarowej, które ma bardzo duże wymagania, gdyż użyte bomby zapalające wzniecają pożar, spalając się przy temperaturze 2000° do 3000° gaszenie pożaru takiego jest bardzo utrudnione i odbywać się musi przy pomocy piasku, lub ziemi, wyszkolenie zatem jest konieczne, by poznać sposoby zapobiegania masowym pożarom.

Uczelnie pomieszczeń i budowa schronów, oraz wybór lokali na te pomieszczenia i na schrony przeciwgazowe i przeciw bombowe wymaga dokładnego zaznajomienia się z wymaganiami obrony.

Szczegółowe omawia to zagadnienie kpt. Zdzisław Marnowski w książce pod tytułem „pomieszczenia przeciwgazowe", w której znajdziemy praktyczne wskazówki, jak należy dostosować istniejące pomieszczenia do obrony, oraz jakie pomieszczenia należy na to wybrać.

Zabezpieczenie zwierząt domowych wymaga przygotowania pomieszczeń uszczelnionych. W wypadku zaskoczenia można obowiązywać głowy zwierząt domowych (koni, bydła, mokremi szmatami, workami, wypełnionemi słomą, lub sianem zwilżonym).

Zabezpieczenie żywności, może się odbywać przy pomocy pomieszczeń uszczelnionych, przez przewijanie w tkaniny nieprzepuszczające gazów (impregnowane olejem lnianym, lub środkami neutralizującemi gazy).

Zagadnienie zabezpieczenia żywności i wody, musi stać się również troską wszystkich mieszkańców miasta, gdyż np. żywność zakażona gazem parującym, musi być zniszczona, jako nienadająca się do spożycia.

Właściciele warsztatów pracy z urządzeniami muszą nadto zapezpieczyć swe urządzenia przed działanie gazów przez uszczelnienie pomieszczeń, w których znajdują się te urządzenia, lub też conajmniej przez powleczenie urządzeń metalowych tłuszczem zwierzęcym lub mineralnym.

ad. 10) Ewakuacja ludności zwłaszcza, dzieci i starców, oraz tych, którzy są zbędni dla utrzymania normalnego życia gospodarczego i administracyjnego, musi być tematem rozważań właściwych władz. Wskazanem jest, by część ludności już w czasie pokoju przewidziała przeniesienie się do okolicznych wsi.

W tych słowach poznaliśmy w zarysie jedynie zagadnienie obrony przeciw lotniczej biernej. Ażeby sprostać naszym obowiązkom musimy, zająć się szczegółami, gdyż najmniejsza dogodnostka ma tu bardzo często zasadnicze znaczenie. Zabierzmy się więc do pracy we własnem interesie, byśmy później nie zetknęli bodźcy strasznej chwili, która mogła być wybrzyslona dla obrony swojej i naszej ziemi.

Wojna lotniczo gazowa w Lublinie

w dniu 2 grudnia

Mobilizacja!!!

Wiadomość ta zelektryzowała całe miasto, była ogólnym tematem rozmów. We wszystkich środowiskach mówiono tylko o wojnie, o jej przebiegu i jj konsekwencjach.

Zdań i rad co do ewentualnej obrony przed ewentualnym atakiem lotniczo - gazowym, który niewątpliwie groził miastu, było bezmała tylu, ilu mieszkańców liczył Lublin. Radzili wszyscy, ale nikt się naprawdę nie znał, nikt się naprawdę na obronie przeciwgazowej nie rozumiał. — Nie brakło też zdań, że najlepszym ustosunkowaniem się do rzeczy, jest odrazu nafaszerować sobie odważną głowę kulą rewolwerową, albo otworzyć kurek od kuchenki gazowej — bo przecież tak czy inaczej musimy zginąć, otruci strasznym gazem trującym, przed którym nie znamy obrony, a którego nam wróg napewno nie pożałuje.

Po burzliwym, gorączkowym dniu przyszedł długi wieczór zimowy, pełen niepokoju i oczekiwania czegoś nieznanego, niesamowicie groźnego, przed czem nie umiano się bronić. Tłumy ludzi krążyły po ulicach. — — Zwyczajny objaw masowego zdenerwowania, kiedy nikt nie może usiedzieć w domu i pod byle jakim pretekstem wypada na ulicę, aby ze spotkanymi znajomymi podzielić się mniej, lub więcej prawdziwymi wiadomościami.

Zdenerwowanie tłumu rosło.— Nagle, w nieregularny hałas miasta, wplótł się, potęgujący z każdą sekundą, jednostajny huk motorów.

[illegible] auto — niewątpliwie nawet kilka.

Dalekt warkot motorów, rosnący z każdą sekundą, stał się wreszcie potężny, słyszany w każdym punkcie miasta. Zdawało się, że jakiś ogromny potwór, ukryty w ciemnym stropie nieba, ogarnął swemi mackami każdy zaułek Lublina. Nagle wybuchł ogromny słup ognia w południowej części miasta i straszliwa detonacja wstrząsnęła ziemią. To pierwsza bomba skrzydlatego najeźdźcy trafiła w składy amunicyjne, szyby posypały się z okien, domy zakołysały w posadach! Teraz dały się słyszeć nowe wybuchy w rozmaitych punktach miasta. Wróg bombardował miasto i ważne objekty. Potężne eksplozje bomb rozwalały domy aż do piwnic, rozsypując ulice kawałkami żelaza i cegły...

Panika szalała wśród tłumu.

Do każdej bramy trzeba było się dostawać szturmem, przepychając się przez obłąkany z przerażenia tłum.

Na ulicach wznosiły się zatory z połamanych pojazdów i gruzu.

Wtem straszliwy okrzyk:

Gazy!! rozległ się w całem mieście.

Teraz już nie pomoże żadna dotychczasowa kryjówka. Na uszczelnienie pomieszczeń niema czasu, a zdradziecka trucizna wciska się do każdego nieuszczelnionego miejsca i zabija wszystko.

* * *

Skrzydlaty potwór najeźdźca dokonawszy zniszczenia odpłynął spokojnie, pozostawiając śmierć i grozę.

* * *

Oto fantastyczny obrazek z ataku lotniczo gazowego na nieprzygotowany do obrony Lublin. Czytając go nie zapominajmy, że może się stać on prawdziwym z chwilą wybuchu wojny. Nie zapominajmy, że Lublin jest ważnym węzłem kolejowym, posiada fabrykę samolotów, składy amunicji, elewator zbożowy i szereg ważnych objektów, na które wróg napewno nie będzie żałował ani materjałów wybuchowych ani gazów trujących. Poznamy grożące nam niebezpieczeństwo i — nauczmy się przed nim bronić. Taką nauką będą wielkie ćwiczenia obrony przeciwlotniczo gazowej w dniu 2 grudnia r. b., w których wezmą udział L.O.P.P., wojsko, władze administracyjne i bezpieczeństwa publicznego, straż pożarna, PCK. kolej państw., poczta i telegraf, młodzież szkolna starszych klas i wszyscy mieszkańcy Lublina.

Nie traktujmy tego, jak niepotrzebną zabawę, zabierającą nam czas, tylko jako konieczną naukę.

Zastosujmy się do instrukcyj, jakie wydadzą władze administracyjne, a jednocześnie poznamy walkę lotniczo gazową i nauczymy się przed nią bronić. Dnia 2 grudnia nad Lublinem ukażą się eskadry samolotów, na ulicach wybuchną bomby, a miasto okryje gaz.

/ S.

RADJO —

otwarty szlak na szeroki świat

50.000 osób nabyło już Detefony i są zadowolone.

Załóż zaraz Radjo!

Szczegółowych informacyj o nabyciu aparatów radjowych i kosztach abonamentu udzielają wszystkie Urzędy Pocztowe oraz „Detefon" Warszawa, Zielna 30

Kultura apelu a kultura odzewu

Z chwilą uzyskania Niepodległości, spadł na nas obowiązek m. in. nie tylko godzenia powaśnionych grup społecznych, ale i cementowanie całości przez wzajemnn przyciąganie do się poszczególnych dzielnic Polski. To też z prawdziwą sympatją powitaliśmy na łamach naszego pisma akcję Związku Pracowników Miejskich w Lublinie, zmierzającą do urządzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia prezentu załodze okrętu „Lublin"; widząc w tem jeden z odruchów, mających na celu zaciśnięcie więzi, łączącej Polskie Morze z Polskim lądem.

Aliści piękną tą i godną poparcia inicjatywę Zw. Prac. Miejskich jeden z dyrektorów gimnazjum uznał „za poroniony pomysł" wyraźnie w ten sposób zaznaczając w swem piśmie do inicjatorów. Jak na dyrektora gimnazjum tego rodzaju odzew na apel, nie uchybiający w niczem przyjętym obyczajom kulturalnym — jest co najmniej dziwny. To też abstrahując zupełnie od słuszności stanowiska w stosunku do incjatywy, uważamy, że na kulturalny apel winien był równie kulturalny odzew.

Hołd największemu tragedjopisarzowi polskiemu

złoży w dniu jutrzejszym Lublin

Kiedy Józef Kotarbiński przystępował do wystawienia „Wesela" obawiał się fiaska.

Dziwna sztuka — zagmatwany temat.

Ale od tego czasu minęła górą trzydzieści lat

W miarę jak upływał czas uwypuklało się coraz bardziej znaczenie utworów Stanisława Wyspiańskiego, którego już dziś znawcy literatury polskiej (jak np. prof. Sinko) nazywają bez zastrzeżeń największym tragedjopisarzem polskim.

Aktualność tematów zawartych w dramatach Wyspiańskiego występowała coraz wyraźniej niemal z dnia na dzień. I gdy np. kilkanaście lat temu „Wyzwolenie" było pełne trudnych do odgadnięcia symbolów to dziś jest ono dla nas proste i zrozumiałe.

Twórca „Bolesława śmiałego" jasnowidzącym okiem patrzył w przyszłość i wizje swe rzucał na papier.

Dziś dwudziestopięciolecie jego zgonu czci cała Polska.

Za przykładem innych miast i Lublin przygotował się do oddania hołdu wielkiemu pisarzowi mistrzowi literatury polskiej.

Jak to już pisaliśmy z inicjatywy Lubelskiego Związku Literatów w dniu jutrzejszym w sali T-wa Muzycznego o godzinie 8 wieczorem odbędzie się wielka akademja.

Na program jej złożą się: przemówienie wstępne, deklamacja wiersza Wyspiańskiego, referat, recytacje wierszy przygotowanych na akademję przez lubelskich poetów oraz recital muzyczny.

Udział biorą: pp. Anita Romanowska Radzka, Joanna Kruszowa Józef Czechowicz, Wacław Gralewski, Paweł Lewiecki i Leopold Zbucki.

Udział w tej akademji i oddanie hołdu pamięci Wyspiańskiego jest obowiązkiem każdego kulturalnego lublinianina.

Zjazd Literatów Lubelszczyzny

w Lublinie

W dniu dzisiejszym w lokalu Związku Nauczycielstwa mieszczącego się w domu Nr. 6 przy ulicy Królewskiej odbędzie się zjazd literatów z terenu całego województwa Lubelskiego.

Zjazd ma na celu omówienia spraw literackich i organizacyjnych.

Obrady rozpoczną się o godzinie 17 ej

W dniu jutrzejszym uczestnicy zjazdu wezmą udział w akademji ku czci Stanisława Wyspiańskiego.

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR WIELKI: „Zemsta".

KINO „CORSO": „Król — to ja". i „W państwie zielonego Smoka"

KINO „PALACE": „Ojczeł"

KINO „STYLOWY": „Obcym całować wolno" i „Hallo! tu mówi Jarossy". Godz. 2,30 dla młodzieży „Menymarz słodkich wód" i dodatek przyrodniczy.

KINO „ADRJA": „Wielkomiejskie ulice" i „Pokusa".

KINO „GWIAZDA": Z dymem pożaru i Lotnik Kalifornji

KINO „VENUS": „Ben Hur".

KRONIKA

— **Osobiste.** Komisarz rządowy m. Lublina p. J. Piechota w dniu onegdajszym wyjechał w sprawach służbowych do Krakowa i Warszawy. Powrót spodziewany, jest w środę 30 b. m.

— **Akademja Wyspiańskiego w K. U. L.** W dniu 28 b. m. (poniedziałek) o godz. 8 ej wieczorem w II auli K. U. L. odbędzie się staraniem Koła Polonistów K. U. L. uroczysta akademja ku uczczeniu 25 rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego.

Na program Akademji złożą się: część referatowa i część artystyczna (recytacje, występy chóru akademickiego, kwartet skrzypcowy w wykonaniu uczniów „Szkoły Lubelskiej". Wstęp bezpłatny.

— **Wyjaśnienie.** Zarząd miasta wyjaśnia, że ulgi przy poborze podatków i opłat miejskich, oraz dodatków samorządowych do podatków państwowych, zatwierdzonych postanowieniem kierownika zarządu miejskiego z dn. 20 września 1932 r. L. Fn./129/7 dotyczą tylko podatków i opłat budżetu administracyjnego i nie uwzględniają opłat za świadczenia przedsiębiorstw miejskich. Opłaty za wodę, bądź za prąd i za gaz winny być płatne w wysokości i względem tych należności zarząd miasta nie udziela konsumentom żadnych ulg.

— **Walne Zgromadzenie Lubelskiego O. Z. L. A.** odbędzie się w dniu 18 grudnia r b. o g. 10.30 w I ym, o godz. 11 ej w II-gim terminie, w lokalu Związku Strzeleckiego w Lublinie, przy ul. Szpitalnej 12.

— **Konferencja.** Dyrekcja szkoły rzemieślniczo - przemysłowej im. St. Syroczyńskiego w Lublinie zawiadamia, że konferencja z rodzicami w sprawie postępów w nauce za pierwszy okres odbędzie się w niedzielę, dn. 27 listopa b. r. o godzinie 15 ej Konferencja będzie poprzedzona odczytem na temat „Wychowanie młodzieży poza szkołą".

— **Z magistratu.** Na zasadzie art. 36 i 37 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747) w brzmieniu ustalonem ustawą z dn. 10. III 1932 r. (Dz. Ust. Nr. 25, p. 220), § 2 Rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 21. I. 1932 r. Dz. U. Nr. 21. poz. 157, oraz uchwały wydziału wojewódzkiego z dn. 10 XI 1932 r. wojewoda lubelski zatwierdził postanowienie kierownika zarządu miejskiego z dnia 18. X. b. r. w przedmiocie ustanowienia na okres roku budżetowego 1933 34 poboru na rzecz gminy m. Lublina w wysokości 10%, opłaty państwowej od patentów na wyrób oraz w wysokości 200%, opłat państwowych od patentów na sprzedaż trunków i przetworów wódczanych i spirytusowych.

— **Z działalności** Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury oddział w Lublinie. W dniu 5 grudnia (poniedziałek), staraniem sekcji kulturalno - dramatycznej wystawiona będzie w teatrze miejskim pełna werwy i humoru rewja p. t. „Pod znakiem yo-yo". Rewja ta, opracowana bardzo starannie, daje pełną gwarancję 3-godzinnego beztroskiego humoru. To też niewątpliwie cały Lublin pośpieszy w dniu 5 grudnia do teatru, gdzie za cenę bardzo niską (od 50 gr. do 2 zł 99 groszy) ujrzy widowisko, jakiego dawno w Lublinie nie widziano. Początek rewji o godz. 20 ej Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „Derbetowa i Wolff" oraz na 2 dni przed przedstawieniem w kasie teatru.

Z TEATRU

W niedzielę dn. 27 b.m. o godz 12 30 w południe: Dyrekcja przygotowuje niespodziankę dla naszych milusińskich i młodzieży: Bajkę w 3-ch odsłonach ze śpiewami i tańcami H. Zakrzewskiej „Złota Kaczka". Przez scenę przewiną się barwne postacie: królowej, króla, Maciusia, Marysi, organisty, wójta, wójciny, Joska, nieświedzia, lajkonika, złotej kaczki, wierzby i t. d., w wykonaniu artystów naszego Teatru. Balet i ewolucje w układzie baletmistrza A. Piotrowskiego z udziałem wdzięcznej baletniczki Ijoli Dziewulskiej. Przy pulpicie dyr. Eugenjusz Dziewulski.

Po południu o godz. 4 ej po raz ostatni arcydzieło Al. hr Fredry „Zemsta" ze Zbuckim w roli Cześnika.

Wieczorem o godz. 8 15 po cenach najniższych po raz ostatni operetka: „Wiktorja i Jej Huzar" — pod batutą dyr. Eugenjusza Dziewulskiego: z udziałem p.p. Lubicz, Stadnikówny, Helmińskiej, Winiszkiewicza, Jarockiego, Elchera, Bigot i innych.

W poniedziałek wskutek próby generalnej przedstawienie zawieszone.

We wtorek premjera „Sędziów" St. Wyspiańskiego.

— **Kursy Sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża.** Zarząd Okręgu Lubelskiego P.C.K. komunikuje, że zapisy na Kursy Sanitarne sióstr pogotowia sanitarnego P.C.K. zostały przedłużone do dnia 1 grudnia r. b.

Panie, pragnące zapisać się na kurs powyższy, zechcą zgłosić się do biura P.C.K. — Niecała 3, II piętro, codziennie od godz 9. do 13.

PROGRAM RADJOWY WARSZAWY

NIEDZIELA 27. XI

10.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11.35 Odczyt misyjny p.t. „Religijne uzasadnienie Misyj.". 12.05 Transmisja z Teatru Słowackiego. 14. 05 „Ostatnie zabiegi przed zimą w gospodarstwie". 14.25 Pieśni ludowe. 14.40 „Co wychać, o czem wiedzieć trzeba". 15.00 Dalszy ciąg pieśni. 15.00 Audycja śląskiego-szlązecka. 16. 00 Program dla młodzieży. 16.25 Płyty gramofonowe 16.45 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". 17.00 Muzyka lekka. 18.00 Pieśni polskie w przerwie transmisja z Krakowa. 18.30 Wiadomości bieżące. 19.00 Słuchowisko. 19.45 Wieczór literatury muzyczn. nego. 20.00 Koncert ork. P. R. w przerwie wiadomości sportowe. 22.05 Recital Chopinowski. 22.15 Muzyka taneczna z „Oazy".

PONIEDZIAŁEK dn. XI

12.10 Płyty. 15.25 Transmisja poczt. [illegible] 16.05 Lekcja jęz. francuskiego. 16.40 [illegible] 17.00 [illegible] 18.00 [illegible] w dobrego". 19.45 Przegląd [illegible] radiowy. 20.00 [illegible] po [illegible]

Obchód ku czci St. Wyspiańskiego

w Szkole Lubelskiej

Dnia 25 b. m. w sali aktowej „Szkoły Lubelskiej" odbyła się podniosła uroczystość ku czci St Wyspiańskiego, połączona z obchodem rocznicy powstania listopadowego. O godz. 10 ej zgromadziły się na sali uczennice gimn. p. H Czarnieckiej i uczniowie „Szkoły Lubelskiej".

Akademja rozpoczęła się referatem wstępnym: „St. Wyspiański a powstanie listopadowe", poczem nastąpiły deklamacje „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego" i jednego z liryków Wyspiańskiego przez uczennice kl. VI gimn. p. Czarnieckiej, żywy obraz „Śmierć Barbary Radziwiłłówny" oraz 5 scen dramatycznych z „Nocy Listopadowej" w wykonaniu członków Koła Dramatycznego im. W. Bogusławskiego przy gimn. „Szkoła Lubelska" pod opieką p. prof. St. Dulewicza i Koła Literackiego przy gimn. p. H. Czarnieckiej pod opieką p. prof. Radziukinas pod ogólnem kierownictwem reżyserskim art. dram. p. W. Wacławskiego.

Na szczególnie wysokim poziomie stały deklamacje i przedstawienie fragmentów „Nocy Listopadowej". Przytem zaznaczyć należy, że tak obmyślenie programu obchodu, jak i jego wykonanie spoczywało całkowicie w ręku młodzieży. Tę samą akademję powtórzono o godz. 5 ej popoł. dla rodziców i szerszej publiczności.

Rożdżkarz ze Staszowa

o skarbach pod pałacem Sasów

Wyczytawszy w pismach o inicjatywie Koła Przyjaciół Śródmieścia Warszawy otoczenia opieką zabytków przeszłości, mieszkaniec Staszowa, p. Władysław Szofer (woj. kieleckie), będący różdżkarzem, wystosował pismo do zarządu koła, w którem twierdzi, że chodząc z różdżką po ogrodzie Saskim, odkrył w pobliżu pałacu Saskiego dużą prostokątną piwnicę przy lewem skrzydle pałacu. Piwnica ta ma łączyć się wąskim chodnikiem podziemnym z piwnicą pałacu.

Autor listu wyraża przekonanie, że w piwnicy tej znajduje się bibljoteka i cenne archiwum z czasów przedrozbiorowych, proponuje przeto kołu zająć się tą sprawą, twierdząc, że realizacja jego planu nie pociągnie za sobą ani wielkich kosztów, ani zachodu, natomiast może spowodować wykrycie cennych zabytków.

Kabalistyczne cyfry

7 — 14 — 17 — 13

Cyfra 7 odegrała w roku bieżącym w historji Francji dużą rolę: minister Maginot zmarł 7 stycznia, Briand 7 marca, Doumer został zamordowany 7 maja, Gorgułow został stracony 14 września (7 pomnożone przez 2).

Cyfra 7 uważana była za magiczną u wszystkich narodów starożytnych. Chaldejczykom znane były planety w liczbie 7-miu, tydzień ich liczył (jak i dzisiaj) 7 dni. Bóg stworzył świat w ciągu 7 dni, przy składaniu ofiar zarzynano 7 baranków. Mit ten przechował się również u Greków: Jazzon i Medea mieli 7 córek i 7 synów, 7 bohaterów prowadziło wojny z Tebami, siedem miast greckich toczyło spór o zaszczyt uznania ich za ojczyznę Homera.

Cyfra 14 odgrywała wielką rolę w historji Burbonów. Bastylja została zdobyta 14 lipca 1789 r., Ludwik XIV, wstąpił na tron w 1643 r. (suma tych cyfr daje 14), umarł zaś w 1715 (1+7+1+5=14). Ludwik XII. wstąpił na tron 14 maja, umarł zaś również 14 maja. Henryk IV urodził się 14 grudnia 1553 r. (1+5+5+3=14). Zwyciężył w bitwie pod Ivry 14 marca. Został zamordowany 14 maja 1610 roku.

Krytyczną cyfrą dla Bonapartych była 17-ka. Imię i nazwisko Napoleona Bonapartego liczy 17 liter, 1808 r., data urodzin Napoleona III., daje w sumie również cyfrę 17. Cesarzowa Eugenja urodziła się w r. 1826 (1plus 8 plus 5 plus 3 = 17). Napoleon III. ożenił się w r. 1853 (1 plus 8 plus 5 plus 3 = 17) Po ożenku swoim panował jeszcze przez 17 lat. Syn jego, książę Rzymu, umarł w 17 roku życia.

Mistyczny wpływ przypisywano również cyfrze 13. Victor Hugo żywił przesadną obawę przed trzynastką. Car Aleksander II. odmawiał podpisywania aktów państwowych w dniu oznaczonym 13 tką. Ryszard Wagner urodził się w 1813 r., a zmarł dnia 13 lutego; ukończył partyturę „Tannhäuser" 13 kwietnia 1884 r., „Tannhäuser" przepadł w operze paryskiej na przedstawieniu w dniu 13 marca 1861 roku.

Sport

Reprezentacja Lublina — „Polonja" Warszawa

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Lublinie w sali kino-teatru „Adrja" sensacyjny mecz bokserski pomiędzy drużynami reprezentacji miasta Lublina i najlepszą polską drużyną bokserską Polonją (Warszawa). Zapowiedziany mecz wzbudził niebywale zainteresowanie w sferach sportowych Lublina.

W drużynie „Polonji" w wadze półciężkiej wystąpi słynny polski piłkarz Pazurek, oraz szereg najlepszych bokserów Warszawy. W drużynie lubelskiej walczyć będą najlepsi pięściarze naszego miasta.

Przedsprzedaż biletów odbywać się będzie w lokalu K. S. "Strzelec" i „Hakoach".

Uwadze pragnących studjować zagranicą

Akademickie Biuro Informacyjne istn. od roku 1924-w Warszawie, Plac Żelaznej Bramy Nr. 6 m. 11, tel. 253 67, podaje do wiadomości, że zapisy na Wyższe Uczelnie we Włoszech, Belji i Francji, jeszcze trwają na rok akademickie 1932/33. Uczelnie amerykańskie przyjmują cudzoziemców, przez cały rok, bez przerwy.

Biuro tłumaczy dokumenty szkolne na wszystkie języki europejskie, załatwia przyjęcia na Wyższe Uczelnie w Europie i poza Europą, wydaje dowody Międzynarodowej Konfederacji Studentów (C. I. E.) uprawniające do uzyskania ulgowych i bezpłatnych wiz, oraz udziela bezpłatnie wszelkich informacyj związanych z wyjazdem na studja zagranicę.

Bibuła wywrotowa... w trumnach

Niezwykły pomysł komunistów

W miejscowości Łomnica na pograniczu sowieckiem, w odległości kilkuset metrów od granicy sowieckiej, władze bezpieczeństwa zauważyły już trzeci zkolei pogrzeb na wieskowym cmentarzu łomnickim.

Badania wykazały, że nikt w w wiesce nie umarł. Zainteresowano się więc niezwykłemi pogrzebami i okazało się, że wywrotowcy komunistyczni pod pretekstem pogrzebów przewozili w trumnach ulotki, broszury i inną bibułę wywrotową z granic Sowietów na cmentarz, skąd następnie w nocy rozdzielano ją pomiędzy t. zw. techników.

Na czele wywrotowców stał niejaki Kraśnikow, z zawodu stolarz, który wpadł na pomysł przemycania bibuły komunistycznej w trumnach. Policja aresztowała sześć osób, które brały udział w rzekomych pogrzebach.

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie

w dniu 26 go listopada b. r.

Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej za 1 q (100 kg)

Żyto dworskie	16.50	17.—
„ zbiorkowe	16.25	16.50
Pszenica dworska 677 gr/l.		25.50
„ zbiorkowa		25.—
Jęczmień browarniany		16.—
„ na kaszę	13 —	13.50
Owies jednolity „	15.75	16.—
„ zbiorkowy	14.75	15.—
Mąka żytnia I gat. do 55%		27.—
„ „ 1 gat. do 65%		25.50
„ „ 2 gat. sitkowa		21.50
„ razowa		21.—
„ pszenna 40%	42.—	44.—
„ „ 65%	39.—	40.—
Otręby żytnie	8.—	8.50
„ pszenne grube	10.25	10.50
„ „ miałkie	9.50	9.75
Rzepak zimowy	48.—	50 —
Rzepik	44.—	45.—
Bobik	13.50	14.—
Groch polny	23.—	24.—
„ „ Victorja"	25.—	28.
Koniczyna czerwona	120. —	130.—
„ biała	190—	200.—
Przelot	170.—	180.—
Oryka	19.—	18.50
Mak niebieski	100.—	105.—
Siano-słodkie nieprasowane		9.—
„ nieprasowane 50% słod.		6.—
Słoma nieprasowana		5.50
Ziemniaki jadalne	3.50	4.—

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję Notowań na podstawie nieoficjalnych tranzakcyj oraz podaży i popytu.

Wygasły środek wszechświata

Nasz system słoneczny jest podrzędną zapadłą prowincją

Dawno minęły czasy, kiedy człowiek uważał siebie za punkt centralny kosmosu, za głównego aktora na scenie wszechświata. Im bardziej wydzierał astronom niezmierzonym przestrzeniom ich tajemnicę, tem skromniejszą stanęła ranga ziemi i jej synów. Wkońcu stało się jasnem, że system słoneczny, do którego należymy, jest podrzędną, zapadłą prowincją, daleką wyspą wśród 30 miljonów systemów słonecznych, otaczających ze wszystkich stron drogę mleczną.

Największy współczesny amerykański badacz nieba, dr. Harlow Shapley, przez dłuższy czas mierzył żmudnie wszechświat i doszedł do przekonania, że nasz system słoneczny leży potężnie na boku od centrum kosmosu. Najszybszy kurjer przestrzeni, światło, potrzebowałoby 52.000 lat świetlnych na odbycie drogi z ziemi do tego środkowego punktu. A biegnie ono z szybkością 300.000 km. na sekundę. T. zn. że w półtora minuty dociera do księżyca, a w osiem minut do słońca, a za cztery i pół godziny do Neptuna, najdalszej gwiazdy naszego systemu.

Aby więc odbyć drogę do środka wszechświata, musiałoby zużyć prawie dziesięć razy tyle czasu, ile minęło od okresu budowy piramidy Cheopsa do naszych kryzysowych dni. Jednem słowem, mieszkamy bardzo daleko od stołecznych szlaków, gdzie djabeł dobranoc mówi. Niech sobie jednak nikt nie myśli, że to peryferje, że za nami na zewnątrz świat deskami zabity. Cynajmniej, bo dopiero najsłabiej widoczne w wyiskrzoną noc gwiazdy drogi mleczne, stanowią krańce naszego ściślejszego wszechświata.

Cóż znajduje się na zewnątrz od niego? Pasażer kosmiczny po szczęśliwem wydostaniu się w tysiące lat z obrębu drogi mlecznej, wpadłby w orbitę drugiej takiej drogi. Gdyby udało mu się z odpowiedniej odległości obejrzeć na opuszczoną naszą drogę mleczną, stwierdziłby, że posiada ona kształt soczewki. Od środka tej soczewki jest nasza ziemia, oddalona właśnie o 52.000 km. Odległość tak potworna, że najbieglejszy w matematyce umysł tylko z trudnością może ją sobie uświadomić.

— Tam dopiero musi być wspaniale, w tym środku wszechświata — pomyślałby ktoś ciekawy — najpotężniejsze słońce patronują najjaśniejszym gwiazdom, jak przystoi metropolji kosmosu. Byłoby to z gruntu błędne mniemanie. Bo właśnie w środku tej fantastycznej soczewki znajduje się niezwykle gęste skupienie ciemnych słońc. Zestarzałe, wygasłe i zgaszone gwiazdy, umarłe światy, biegnące w nieskończonym obiegu do koła swoich słońc ku nieznanemu celowi. A poza tą jedną soczewką naszej drogi mlecznej istnieją jeszcze niezliczone miljony oddalonych dróg.

Kino „CORSO"

DZIŚ!

VLASTA BURIAN

Niezapomniany „C.K. Feldmarszałek" król humoru w swoim najnowszym filmie reżyserji Karola Lamacza p. t.

„Król — to ja!"

Arcywesoły film po czesku mówiony i śpiewany zrozumiały dla publiczności polskiej.

Ponadto 2 film.

„W państwie zielonego smoka"

Początek 1-ge seansu o g. 3-ej pop. Ostatni seans o g. 10 wiecz.

CENY MIEJSC OD 1 ZŁ.

Uwaga! Powyższy program dany będzie sobota 26 i niedziela 27 b. m. 1 seans ulgowy o godz. 3 popoł. Ceny miejsc od 49 groszy

Kasa czynna od godz. 2 — 4 popoł

KINO „PALACE" Szpitalna 11 — TEATR Szpitalna 11

Dziś wielka premjera filmu i rewji

Na ekranie

OJCZE!

w rolach głównych:

H. B. Warner i Louis Wolheim

Na scenie Zrzeszenie artystów scen Warszawskich pod art. kier.

B. NOWOWIEJSKIEGO

Prezentuje skluźną rewję p. t.

Yo --- Yo

Poglądowa nauka gry w Yo — Yo w 10 obrazach

Z udziałem Poli Sobieńieckiej, Zorki Wilczyńskiej, Soni Żukowskiej, Eugenjusza Nowowiejskiego, Henryka Wróblewskiego oraz duo Niksarskich.

Do rewji i filmu przygrywa orkiestra koncertowa pod dyr. Cz. Szpilfogla. Ceny miejsc od 49 gr do 1 zł. 9 gr.

Początek codziennie o godz. 4.30 pp Soboty, niedziele i święta o g. 2.30 pp Ostatni seans o godz. 10.15 wiecz.

KINO-TEATR „ADRJA" Jasnicka 20 telef. 7 31.

Od poniedziałku 21 listopada r. b.

Podwójny dźwiękowy program

1. Paramount ma zaszczyt przedstawić film p. t

„WIELKOMIEJSKIE ULICE"

W rolach głównych: Gary Cooper, Sylvia Sidney, William Boyd.

2. Metro-Goldwyn-Mayer ma zaszczyt przedstawić Gretę Garbo w filmie p. t.

POKUSA

W pozostałych rolach: Nils Asther, Dorothy Sebastian i Marion Hamilton Hulaszcze San Francisco, Ocean Spokojny, burza namiętności i spokój ogniska domowego — to wszystko znajdzie w „POKUSIE".

Uwaga! Ceny kryzysowe!

Specjalna zniżka cen na 1-szy seans: parter 25 gr., kupon do loży 40 gr. Bilety zniżkowe sprzedawane będą w dnie powszednie do godz. 4 pp. W soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp.

CENY MIEJSC OD 40 — 70 GR.

DROBNE OGŁOSZENIA

PANIA — posiadająca 250 zł. i maszynę do pisania (może być bez) poszukuje wspólnego otworzenia wspólnego biura. Oferty w „Kurjerze Lubelskim" pod „Współpraca". 13 6

Pralnia bielizny chemiczna — Lublin ul. Lubartowska № 30. Pierze czyszczone i solidnie bielizna, wełny i jedwabie. Pranie na sztywno i miękko po cenach niskich. Wykonanie solidne i terminowe.

Radio oraz wszelkie artykuły elektrotechniczne w wielkim wyborze poleca firma „Lumen" Lublin Krak-Przedm. 26 (w podwórzu) telefon 1401. 1307

Drobne ogł. 10 gr. za wyraz

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji 9-43. Rachunek pocztowy Nr. 50. Administracja czynna od godziny 8-ej rano do godz. 6-ej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedziele i święta tylko od godziny 9-ej do 7-ej wieczorem. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: bez odnoszenia miesięcznie [illegible] z przesyłką pocztową miesięcznie [illegible] zł., kwartalnie [illegible] zł., rocznie [illegible] zł. [illegible] CENY OGŁOSZEŃ: [illegible]

Redaktor odpowiedzialny: [illegible] Za wydawnictwo: [illegible] Druk [illegible] — Plac Litewski 1, tel. 9 43